

Volvo FH Electric przetestowane na trasie Green Truck

data aktualizacji: 2022.01.04



Elektryczny samochód ciężarowy Volvo o dużej ładowności wystawiony na próbę wyróżnia się zarówno zasięgiem, jak i wydajnością energetyczną.

W Niemczech przeprowadzono właśnie pierwszy niezależny test efektywności energetycznej w pełni obciążonym samochodem ciężarowym Volvo o dużej ładowności. Pojazd przekroczył swój oficjalny zasięg i zużył o 50% mniej energii niż jego odpowiednik z silnikiem Diesla.

Testowanym samochodem ciężarowym było Volvo FH Electric, pojazd wyróżniający się zerową emisją spalin, o mocy ciągłej 490 kW i masie całkowitej 40 ton. Niemiecki dziennikarz motoryzacyjny, Jan Burgdorf, przetestował samochód na znanej, 343-kilometrowej trasie Green Truck, która obejmuje autostrady, pagórkowate tereny i ciasniejsze drogi, wykorzystywane do testowania samochodów ciężarowych różnych producentów w zmiennych warunkach.

- Muszę powiedzieć, że pojazd ten jest równie zwrotny, a nawet bardziej zwrotny niż ciężarówka z silnikiem Diesla. Kierowcy będą bardzo zaskoczeni, jak łatwo się nim jeździ, jaki jest cichy i jak dobrze reaguje. Nie wyczuwa się w nim żadnych wibracji - mówi Jan Burgdorf.

Volvo FH Electric, na całej trasie, utrzymywało średnią prędkość 80 km/h, co odpowiadało standardowemu Volvo FH wyposażonemu w silnik wysokoprężny i pakiet oszczędności paliwa I-Save.

Przy zużyciu energii wynoszącym zaledwie 1,1 kWh/km, pojazd elektryczny uzyskał całkowity zasięg na poziomie 345 km, na jednym ładowaniu.

- Te wyniki pokazują, że można przejechać do 500 km w zwykły dzień pracy, z krótkim postojem na ładowanie, na przykład w porze obiadu - wyjaśnia Tobias Bergman, dyrektor ds. testów prasowych w Volvo Trucks.

Celem Volvo Trucks jest, aby pojazdy elektryczne odpowiadały za połowę sprzedaży samochodów ciężarowych w 2030 r., tak aby w 2040 r. osiągnąć 100% redukcji emisji CO₂ w przypadku nowych sprzedawanych samochodów ciężarowych.

Fot. Volvo

Źródło: